Cena za egzemplarz 15 groszy. B J Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 70 Katowice, wtorek 25-go marca 1930. Rok 29

Uroczystości ku czci marsz. Piłsudskiego.

Na zakończenie uroczystości z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się w niedzielę o godz. 12.30 w południe uroczysta akademja w Teatrze Polskim w Katowicach.

Akademję rozpoczął przemówieniem płk. Różycki, który scharakteryzował wszystkie fazy życia Marszałka Piłsudskiego, uwypuklając postać Marszałka jako wielkiego wodza, oraz jako człowieka o wielkim zmyśle rządzenia.

Po odegraniu przez orkiestrę policyjną hymnu państwowego artyści opery katowickiej wykonali szereg pieśni solowych, poczem chór odśpiewał wiązankę pieśni legjonowych i żołnierskich. Następnie wystawiono fragment obrazu p. Imieli „Rok 1914", apoteozującego wielkość czynów Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu narodowego.

Na akademji obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich, wojskowych i miejskich z wicewojewodą drem Żurawskim na czele, oraz liczna publiczność.

Poznań. Uroczystość ku czci Marsz. Piłsudskiego z okazji dnia Jego Imienin rozpoczęła się w Poznaniu w niedzielę rano nabożeństwem polowem na placu Wolności w obecności przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i członków konsulatów państw obcych. Po mszy św. odbyła się defilada wojskowa, którą odebrali wojewoda poznański i gen. Kędzierski.

Warszawa. O godz. 12-tej w południe w Towarzystwie Higienicznem odbyła się akademja ku uczczeniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urządzona staraniem Ligi Mocarstwowej i Związkun Pracy Mocarstwowej. Akademję zagaił p. Jerzy Giedrojć, poczem orkiestra 36 pp. Legji Akademickiej odegrała Hymn Narodowy. Z kolei prof. Karczewski wygłosił odczyt p. t. „Marszałek jako wódz." Następnie przemawiali p. Konderski imieniem organizacji Akademickiej Myśli Mocarstwowej oraz imieniem robotników kół fabrycznych Związku Pracy Mocarstwowej robotnik Dziewański. (Pat.)

Budżet Województwa Śląskiego.

Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu 20 marca br. przyznała w formie zasiłku emerytowanym funkcjonarjuszom śląskim i wojewódzkim 40 procent dodatku do emerytur, oraz dodatek mieszkaniowy w wysokości stawek warszawskich.

W dniu 21 bm. Rada Wojewódzka przyjęła preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok 1930-31, który po stronie dochodów zamyka się sumą 122.468.060 zł, zaś po stronie wydatków sumą 122 337 591 zł 52 gr. Nadwyżka zatem dochodów nad wydatkami wynosi 130 468 zł 48 gr.

Pogrzeb Balfoura.

Londyn. Zgodnie z wolą lorda Balfoura pogrzeb jego odbył się w Whittingham w Szkocji i miał przebieg niezwykle skromny. Trumnę ze zwłokami wynieśli z kościoła wiejskiego starzy słudzy zmarłego. Trumna spoczęła na zwykłym wozie wiejskim, który powiózł ją na cmentarz, odległy o 1 i pół kilometra. Na trumnie, zrobionej z dębowych desek, widniał napis: Arthur James lord of Balfour 1848-1930. Za konduktem postępowały trzy wozy, pełne wieńców.

Również niezwykły charakter, jakkolwiek z innych względów, miało nabożeństwo żałobne, odprawione za Balfoura w opactwie westminsterskiem. Tutaj zebrali się przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, świata naukowego, literackiego, politycznego. Króla reprezentował książę Yorku. Obecni byli również dawniejsi premjerzy Lloyd George i Baldwin, oraz korpus dyplomatyczny w komplecie. (PAT.)

Konferencja morska przed rozbiciem.

Paryż. „Le Journal" pisze, iż Macdonald, pragnąc uniknąć całkowitego fiaska konferencji morskiej, zaproponować ma zawarcie porozumienia, przewidującego, iż żadne mocarstwo nie mogłoby zwiększyć posiadanej w danej chwili floty, licząc w tem statki, pełniące służbę i będące w budowie, przyczem kredyty, uchwalone na okres przyszłych lat pięciu, przeznaczone byłyby na zastępowanie statków, wycofanych z użycia, statkami nowymi, jednakże w granicach obecnego stanu posiadania. (PAT.)

Paryż. „Le Temps" omawia w ostrej formie dziwną kampanję, prowadzoną od 2 dni przez prasę angielską, która stara się zrzucić na Francję odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie konferencji morskiej. Dziennik dodaje, że delegaci francuscy odjechali do Paryża, gdyż wzywały ich tam obowiązki, wynikające z ich stanowiska, nie myśleli jednak nigdy o zrywaniu rokowań. Wkońcu „Le Temps" zaznacza, że angielska ofensywa jest tylko pretekstem do dywersji i nikogo nie zmyli. (PAT.)

Walka z Prusami.

Berlin. Na posiedzeniu Rady państwa Rzeszy doszło dnia 21 bm. do ostrego starcia między przedstawicielami Prus i Rzeszy z jednej strony, a delegatami innych krajów z drugiej.

Rząd pruski wystąpił z żądaniem zredukowania stałych subwencyj, przekazywanych krajom związkowym ze wspólnych dochodów skarbu Rzeszy z 25 do 10 procent. Przeciwko temu żądaniu zaprotestowali przedstawiciele niektórych krajów związkowych. Delegat rządu bawarskiego nazwał wniosek Prus zamachem na konstytucję Rzeszy, a przedstawiciel Bawarji podkreślił, że wniosek ten sprzeciwia się również uchwałom konferencji krajów, która wystąpiła wyraźnie przeciwko rozszerzaniu kompetencji Rzeszy kosztem innych krajów związkowych.

Mimo to, wniosek rządu pruskiego przyjęto 37 głosami przeciwko 29. Przyjęcie wniosku Prus wywołało ze strony delegatów krajów związkowych szereg protestów. Meklembursko-szweriński minister Hach oświadczył, że wniosek pruski zmierza poprostu do zniesienia zasady federalistycznej związku Rzeszy. W razie kontynuowania dotychczasowej polityki rządu pruskiego, zagraża niebezpieczeństwo wszystkim krajom związkowym. Wniosek Prus narusza pozatem zasadę sprawiedliwości, będącą podstawą ustroju każdego państwa. Odpowiedzialność za następstwa takiej polityki spada na Prusy. Rząd meklemburski zamierza wystąpić przeciwko rządowi pruskiemu ze skargą przed sądem najwyższym Rzeszy.

Nietakt „Polonji."

Pod powyższym tytułem zamieszcza katolicka Agencja Prasowa, będąca organem biskupów polskich, następującą notatkę:

„Polonja" katowicka wystąpiła w szeregu numerów, powołując się na przepisy prawa kanonicznego, przeciwko odprawianiu Mszy św. na intencję marsz. Piłsudskiego, jako rzekomo należącemu do Kościoła protestanckiego.

W danym wypadku „Polonja" się myli, a z drugiej strony, jako pismo katolickie powinna pamiętać, że cechą dobrego katolika jest posłuszeństwo i szacunek dla Ks. Biskupa, który od „Polonji" nie ma potrzeby brać lekcji katolicyzmu.

Tyle Agencja. Chociaż uwagi jej ujęte są w delikatną formę, to jednak dla umiejących czytać stanowią wyraźne potępienie postępowania „Polonji" i jej właściciela z katolickiego punktu widzenia.

Adwokaci i aplikanci.

Warszawa. Odbyło się w Warszawie posiedzenie naczelnej rady adwokackiej, na którem zapadła doniosła uchwała, że praktykujący adwokat może mieć tylko jednego aplikanta adwokackiego, oraz, że prawo to przysługuje jedynie adwokatom, mającym conajmniej pięć lat praktyki. (Pat).

Nowa konferencja polsko-niemiecka.

Berlin. Prasa niemiecka donosi, iż w dniach najbliższych rozpoczną się rokowania polsko-niemieckie w sprawie przystąpienia Polski do konwencji genewskiej o zniesieniu zakazu wwozu i wywozu. (Pat.)

Samolot uratował 50 robotników.

Leningrad. Podczas odrąbywania lodu w zatoce Botnickiej oderwała się od brzegu wielka tafla lodu, na której było 50 robotników. Wiatr pędził krę z ludźmi na pełne morze. Zagrożonych śmiercią uratował dopiero samolot, który w kilku lotach zdołał zabrać wszystkich z kry. (Pat.)

Ustępuje czy nie ustępuje.



Stalin.

Ryga. Z Moskwy nadeszły sensacyjne wiadomości o niezwykłem zaostrzeniu sytuacji politycznej. Zamęt gospodarczy spowodowany komunizmem, wzmocnił wpływy dawnej opozycji prawicowej. Stalin od dwóch tygodni nie opuszcza swojej siedziby w Gorkach i faktycznie przestał już pełnić swe funkcje. Opozycja prawicowa wysuwa na jego miejsce Bucharina. Stalin ma otrzymać długoterminowy urlop i wyjedzie na Kaukaz. W Moskwie krążą najrozmaitsze pogłoski. Jedna z nich twierdzi, że Stalin cierpi na ostry rozstrój nerwowy i znajduje się pod opieką lekarzy. Charakterystycznem jest, że w tramwajach, w „ogonkach" oraz w innych miejscach publicznych ludność otwarcie komentuje sytuację polityczną.

Moskwa. Agencja Tass oświadcza, iż rozpowszechniane przez część prasy zagran. pogłoski o rzekomej dymisji Stalina są zupełnie bezpodstawne.

Rewolucja w Portugalji.

Lizbona. Ministrowie zebrali się na naradę, na której postanowiono wysłać posiłki garnizonowi w Loanda. Półoficjalna nota zaznacza, że w Angoli panuje spokój. (Pat.)

Zakres ustawodawczy Sejmu Śląskiego.

Nadchodzące wybory do drugiego Sejmu Śląskiego mają wielką doniosłość dla ludności naszego województwa jak i dla autonomji Śląska. **Wobec tego, że pierwszy Sejm Śląski nie spełnił pokładanych w nim nadziejl, drugi Sejm Śląski będzie musiał to wszystko nadrobić.**

Ażeby sobie uprzytomnić ogromny zakres pracy, jaki ciąży na przyszłych posłach drugiego Sejmu Śląskiego, należy chociaż po krótce przypomnieć ten szeroki zakres działania ustawodawczego, jaki przyznany został Śląskowi ustawą autonomiczną z dnia 15-go lipca 1920 r.. W myśl tej ustawy Sejm Śląski posiada pełnię praw ustawodawczych w następujących dziedzinach:

1. w sprawach, dotyczących używania języka polskiego i niemieckiego w urzędach na obszarze Śląska,

2. w ustawodawstwie, dotyczącem śląskich władz administracyjnych, samorządu powiatowego, miejskiego i gminnego, jakoteż podziału administracyjnego Śląska,

3. w ustawodawstwie sanitarnem, z wyjątkiem przepisów o zwalczaniu chorób zaraźliwych i zaraz zwierzęcych,

4. w sprawach organizacji sił policyjnych i żandarmerji,

5. w sprawach policji budowlanej, ogniowej i drogowej,

6. w zakresie szkolnictwa wszystkich rodzajów i stopni,

7. w sprawach kościelnych z wyjątkiem konkordatu,

8. w sprawach zaopatrzenia ubogich i zwalczania włóczęgostwa i żebractwa,

9. w sprawach, dotyczących ustawodawstwa o rolniczych organizacjach zawodowych, jak np. izb rolniczych, organizacyj kredytu rolniczego, komasacji gruntów; następnie o wytwórczości rolniczej i leśnej, a mianowicie polowania, rybołówstwa, chowu bydła, ochrony pól i zarządzenia co do tępienia szkodników rolnych i leśnych, wreszcie o meljoracjach rolnych,

10. w sprawach, dotyczących ustawodawstwa wodnego z wyjątkiem sztucznych dróg wodnych, oraz regulacji rzek spławnych i granicznych,

11. w ustawodawstwie, dotyczącem elektryfikacji i to tak dla celów prywatnych, jakoteż publicznych,

12. w ustawodawstwie o kolejach drugo i trzeciorzędnych, oraz o komunikacji elektrycznej i motorowej,

13. w ustawodawstwie przeciwko lichwie, włączając w to lichwę mieszkaniową,

14. w sprawach zakładów użyteczności publicznej, oraz robót publicznych, dokonanych na koszt skarbu śląskiego,

15. w ustaleniu dorocznego budżetu śląskiego, w zaciąganiu pożyczek wojewódzkich, jakoteż przy zbywaniu, zamianie i obciażeniu nieruchomego majątku wojewódzkiego,

16. w nakładaniu podatków i opłat publicznych śląskich, stosownie do przepisów ustawy,

17. w ustawodawstwie o wydaniu przepisów cywilnych i karnych w sprawach, zastrzeżonych ustawodawstwu śląskiemu.

Już z tego powierzchownego zestawienia widzimy, iż zakres ustawodawstwa Sejmu Śląskiego jest tak wielki, że przygotowanie umysłowe przyszłych posłów do drugiego Sejmu Śląskiego nie może być byle jakie. **Ludzie, pragnący drogą demagogji zdobyć mandaty poselskie, w przyszłem Sejmie Śląskiem zasiadać nie powinni.**

Z ostatniej chwili.

Zjazd misyjny w Katowicach.

W niedzielę w myśl zapowiedzi odbył się w Katowicach wielki zjazd misyjny, licznie obesłany przez duchowieństwo. W zjeździe, który właściwie rozpoczął się już 20 bm. wziął również J. E. ks. biskup dr. Lisiecki udział. W związku ze zjazdem urządzona została wystawa misyjna w Domu Związkowym przy katedrze. Szczegóły zjazdu podamy w następnym numerze.

Bezrobocie na Śląsku.

Śląski Urząd Wojewódzki komunikuje, że w czasie od 12 do 18 marca br. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zwiększyła się o 801 osób i wynosiła 32.927 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 3,655, hutnictwo 585, hutnictwo szkła 22, przemysły: metalowy 1.910 włókienniczy 612, budowlany 6.240, papierniczy 62, chemiczny 31, drzewny 446, ceramiczny '716. Wywkalifikowanych bezrobotnych było 839, niewykwalifikowanych 16,749, rolnych 27, umysłowych 1.033.

Uprawnionych do pobierania zasiłku było 20.636 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji specjalnej korzystało 791 osób.

Bibljoteka robotnicza.

W hucie Królewskiej odbyło się w niedzielę poświęcenie i otwarcie bibljoteki robotniczej towarzystwa „Nasza Czytelnia". W akcie tym wziął udział wojewoda dr. Grażyński. Lokal na bibljotekę ofiarował zarząd Zjedn. Hut Król. i Laura. Bibljoteka posiada obecnie 600 książek i przyczyni się niewątpliwie do podniesienia oświaty wśród rzesz robotniczych.

SPORT.

Wyniki niedzielnych zawodów piłkarskich.

O mistrzostwo Ligi.

W Poznaniu:

Garbarnia — Warszawianka 1:3.

w Warszawie:

Polonia — Ł. T. S. G. 2:2.

Tabela Ligowa.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu:	Ilość gier	St. br.	Punkty
1. Warta	1	3:0	2
2. Warszawianka	1	3:1	2
3. Polonia	1	3:2	1
4. Ł. T. S. G.	1	2:2	1
5. Garbarnia	1	1:3	0
6. Ruch	1	0:3	0
7. Wisła	0	0	0
8. Cracovia	0	0	0
9. Ł. K. S.	0	0	0
10. Legja	0	0	0
11. Czarni	0	0	0
12. Pogoń	0	0	0

Mecze towarzyskie.

W Krakowie:

Cracovia — Zjednoczeni P. Sportu 2:2 (1:2).
Wisła — K. S. 06 Mysłowice 6:0 (2:0).

w Lipinach:

K. S. Naprzód — 1. F. C. Katowice 7:4 (3:4).

Prawdziwą sensację stanowił wynik niedzielnego meczu Naprzód Lipiny I. F. C. Katowice, który zakończył się zwycięstwem gospodarzy.

Był to niejaki mecz przygotowawczy do rozgrywek mistrzowskich i wykazał wyższość Lipin ad I. F. C.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie i obfitowały w szereg interesujących momentów podbramkowych, o czem świadczy wysoka ilość bramek (11) strzelonych podczas 90 minut gry.

Piękna pogoda zgromadziła na boisku około 4000 żądnych wrażeń sportowych amatorów piłki nożnej.

Bramki dla Lipin zdobyli Kaczmarczyk cztery, po jednej Ceg, Kumor i Michalski.

w Królewskiej Hucie:

Amatorski K. S. — 07 Siemianowice 752 (5:1).

Rozegrany w niedzielę na boisku Amatorskiego mecz piłkarski pomiędzy drużynami Amatorskiego i 07 Siemianowice zakończył się zwycięstwem Amatorskiego.

Tak przed jak i po przerwie gospodarze mieli nad swym przeciwnikiem wybitną przewagę. Bramki dla miejscowych zdobyli Duda trzy, Glajcar dwie, po jednej Szłowicz i Niechcioł. Publiczności przeszło 1000.

w Katowicach:

Policyjny K. S. — K. S. Pogoń Nowy Bytom 2:1 (1:0).

Zwycięstwo Policyjnego w zupełności zasłużone, gdyż miał on nad swym przeciwnikiem lekką przewagę. Gra interesująca stała na przeciętnym poziomie sportowym.

rez. Policyjny — rez. Pogoń 2:2.
1 jun. Policyjny — 1 jun. Pogoń 1:0.
2 jun. Policyjny — 2 jun. Kolejowy 3:1.
3 jun. Policyjny — Druż. Kawalerów Kolejowego 0:0:.
3 jun. Policyjny 3 jun. Kolejowy 4:0.

w Dębie:

K. S. Dąb — K. S. Kolejowy Kat. 2:1 (1:1).

Gra bardzo interesująca obfitowała w liczne momenty podbramkowe. W pierwszej części gra naogół wyrównana. Po przerwie Dąb ma miejscami lekką przewagę. Bramki dla miejscowych zdobyli Demuth i Brzebelorz po jednej, zaś Kolejowy zdobył bramkę z karnego. Publiczności przeszło 800.

Rez. Dąb — rez. Kolejowy 0:0.

w Dębie:

K. S. Orzeł Wełnowice — K. S. 20 Bogucice 3:1 (1:1).

Zawody powyższe zostały rozegrane o puhar ofiarowany przez dłużynę K. S. Dąb.

w Wielkich Hajdukach:

K. S. Haller — Post Sportverein Bytom 8:2.

Wysokocyfrowe zwycięstwo odniosła młoda drużyna hajducka, zwyciężając tak groźnego przeciwnika, jakim jest Post Sportverein Bytom.

Przez cały czas gry gospodarze posiadali wielką przewagę.

w Szopienicach:

K. S. Roździeń Szopienice — K. S. Pogoń Katowice 2:1.

VI. wiosenny bieg „Polonji".

Dnia 13 kwietnia o godzinie 12-tej odbędzie się w parku Kościuszki w Katowicach VI. wiosenny bieg Polonii. Start odbędzie się w parku, zaś meta na boisku Pogoni.

Hokej na trawie.

K. S. S. Siemianowice — Bleischarley Bytom 1:2 (0:1).

W niedzielę odbyły się zawody w hokeju na trawie między drużynami K. H. S. Siemianowice i Bleischarley Bytom, najlepszą obecnie drużyną na Śląsku, której Siemianowiczanie ulegli w stosunku 2:1.

Przed przerwą posiadała drużyna niemiecka lekką przewagę zdobywając jedną bramkę.

Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie na korzyść Siemianowiczan, którzy zawzięcie atakują. Honorową bramkę dla drużyny Siemianowickiej zdobył Sojka na 20 minut przed zakończeniem gry.

Krótko-zwięzłowato.

Włókno bawełny bywa 3 do 4 centymetrów długie.

Koza dobra może przez rok wydać 10 razy tyle mleka, ile sama waży.

Uderz w stół…

— Tatusiu, pan profesor przyrody mówił wczoraj na lekcji, że zwierzęta każdej zimy mają nowe futra.

— Mów ciszej, smarkaczu; mamusia jest w sąsiednim pokoju.

Branka litewska.

81) —o— (Dokończenie)

Poszli tedy Włodko - Znajdek z bratem nieznanym jeszcze królewiczowi, ten przyjął ich po bratersku nieledwie, siadłszy z nimi za stół w swojej komnatce i postawiwszy dzban miodu, rzekł:

— Owóż, jest tu do was i sprawa, jaką niewiasty już od południa uprząść zdążyły, a to taka: ma królewiczowa jejmość jeszcze jedną drużkę ukochaną, prócz waszej żony i siostry, a ta panna wielce pobożnych obyczajów, otrzymawszy tutaj chrzest święty, w ręce kapłańskie złożyła śluby zakonne, jako od dziecięcych lat poświęcona na służbę Bogu, acz o pogańskich to bóstwach myśleli ci, którzy wówczas ją poświęcali. Pannę tę własna matka poganka rada była z Litwy wysłać, chroniąc przed zemstą ojca poganina i krywejtów, gdy pogańskim bogom służyć nie chciała; a oto umarł już i pogański ten ojciec i Wajdelota stary, ten, który pannę tę w zamku w Pullen w starożytnej świątnicy wychował wespół ze starą wróżką; inni ludzie, nawet Wajdeloci, nie znają prawie tej panny, która w podziemiu ciemnem u pogańskiego ołtarza życie wiodła, i cały gwałt, jaki o nią czyniono, już tam przycichł z czasem, i nawet matka rodzona wie już teraz, że córka Bogu chrześcijańskiemu służy i zezwala na to, byle znów mieć dziecko jedyne przy sobie, gdy niebezpieczeństwo jej tak jak przed dwoma laty nie grozi. Zatem chce ta Boża służka teraz do Litwy wracać, w Wilnie zamieszkać, i święcie acz tajemnie dochowując ślubów swoich, szukać sobie zwolna towarzyszek między pogankami, czyniąc tak ku rozszerzeniu wiary świętej na chwałę Boską i ku zbawieniu ich, jak to czynią już zakonnicy nasi, mieszkający i panujący w Litwie pod nieustanną grozą pogańskiej zemsty. A no, żeby odwieść panienkę ową na dworzec Gedyminowy, gdzie jej matka zostaje, na to potrzeba rycerza pewnego, i roztropnego, znającego litewski kraj i obyczaj i przeto ujrzawszy was dzisiaj, tak sobie to z paniami swemi królewiczowa umyśliła, że tym rycerzem będziesz waszmość, panie Horski - Znajdek, a wasza jejmość, pani Baśka, zostanie tymczasem na naszym dworcu, ku uciesze królewiczowej, stęsknionej za towarzyszką.

Tak mówił królewicz, a młodemu, dopiero co przezeń uposażonemu szlachcicowi, pozostawało jeno gotowość swą na królewskie rozkazy oświadczyć, co też uczynił. Nie w smak była wszystkim Horskim wola królewicza, lecz rady na to co do Włodka nie było, bo szlachcic każdy na to był szlachcicem, aby służył państwu i królom swoim; inna rzecz wszakże, była ze szlachciankami, i stary dziad Horski odrazu sprzeciwił się układom co do Baśki. Nazajutrz zaś poszedł prosto do króla Łoktka i przełożył mu, że Baśka nie powinna na królewskim dworze rozkoszy zażywać, gdyżby zapomniała drobiu hodować i koło warzywa chodzić, a piwo warzyć i łapcie szyć, ku czemu w miernym swoim „staniku" jest przeznaczoną. Król Łoktek uśmiechnął się i przyznał słuszność staremu.

Tak więc nie doznała biedna królewiczowa i tej uciechy, jaką sobie umyśliła; Baniuta wróciła do Hordki z całą rodziną, bardzo z tego zadowolona, acz szczerze kochająca dawną przyjaciółkę. Włodek-Znajdek przecież musiał, żonkę u rodziców zostawiwszy, jechać znowu na Litwę, odwożąc Złotą, która jak zamierzyła, tak i osiadła cicho na uboczu w ukrytem wśród drzew domostwie w Wilnie, i pozostała rzeczywiście choć potajemnie najpierwszą w tem mieście zakonnicą, a towarzyszką jej pierwszą była własna matka, która po tylu latach tęsknoty do jedynego dziecka, już mimowoli jej tylko oczami widziała i po niejakim czasie dała się do chrześcijańskiej wiary nakłonić, pociągnięta świętością życia ukochanej córki. Później, powoli, zaczęły się gromadzić około Witginsowej córki inne dziewczątka, po większej części sieroty pogańskie, które ona po cichu przed poganami w wierze świętej wychowywała, lecząc przytem i pielęgnując chorych, poscieszając strapionych, przyodziewając ubogich.

Butowd wkrótce na najpierwszej wojennej wyprawie zasłynął z dzielności, tak jak słynął z niej na Gedyminowym dworze, i Horscy, wiernie służąc ojczyźnie, rozsiadali się szeroko na bogatych swych łanach, szczęśliwi, mimo pełnego przygód i pracy życia. Dopiero w czternaście lat później Baśka-Baniuta wylała pierwsze łzy gorzkie od swego powrotu na rodzinną ziemię, a łzy te wywołała śmierć młodej królowej Aldony-Anny. Aldona umarła w Krakowie w r. 1339 bezpotomnie; umierając, przyciskała rękę do serca, a działo się do tegoż samego roku, i w tejże chwili podobno, w której ukochany jej ojciec, Gedymin W. książę litewski, upadł przeszyty strzałą z kuszy przy oblężeniu Wielony.

Ulubiona Gedyminowa córa „zwiędła jak ruta, przesadzona w grunt niewłaściwy." Kroniki polskie zapisały o niej: „Niewiasta zacna, miłosierna, przychylna i posłuszna mężowi, ale obok tego lubiąca żywe i huczne uciechy, właściwe jej narodowi."

KONIEC.

Bezkrwawa wojna Mahatmy Ghandi'ego

Nieugięta walka niepodległościowców hinduskich, wypowiedziana rządowi Wielkiej Brytanji w sposób kategoryczny i zdecydowany na ostatnim kongresie w Lahore, po wielu wahaniach przywódców, usiłujących jeszcze drogą kompromisu uzyskać porozumienie, wstąpiła wreszcie w ostatnią, być może, decydującą fazę. Na rozkaz wydany przez Ghandi'ego, rozpoczęły się pierwsze działania „bezkrwawej wojny", tego swoistego środka, którego chwycił się Mahatma Ghandi, wiodąc miljonowe rzesze hindusów ku biernemu oporowi, hamującemu nietylko całe życie wewnętrzne kraju, ale paraliżującemu skomplikowany aparat administracyjny anglików. Pierwszym etapem protestacyjnego marszu armji wyznawców Ghandi'ego, nie posiadającej żadnej innej broni, prócz nieugiętej woli zwycięstwa, było wyruszenie z Ahmeddabadu, miejsca zamieszkiwania Ghandi'ego do Gujarat ku wybrzeżom morskim, gdzie odbędzie się solenne zaprzysiężenie wyrzeczenia się używania jakichkolwiek fabrykatów angielskich, a co najważniejsza, soli dobywanej w kopalniach. W olbrzymich cysternach zebrano na brzegu morza, słone wody, które po wyparowaniu pozostawią sól. Będzie ona używana do posiłków zamiast soli kopalnianej i przez dziesiątki tysięcy specjalnych wysłanników przenoszona do miejscowości objętych „wojną bezkrwawą". Jednocześnie z zarządów wszystkich instytucyj angielskich, z fabryk, kopalń, szkół i olbrzymich domów portowych, ustępują wszyscy hindusi, a dwutygodniowy termin tej zamierzonej demokracji, ma wykazać dobitnie rządowi Wielkobrytyjskiemu, jak potężną bronią rozporządza Ghandi i wielomiljonowe rzesze jego uczniów. W przeciągu pierwszych trzech dni od chwili wypowiedzenia „wojny bezkrwawej", w całych Indjach zapanował niezwykle uroczysty i podniosły nastrój, kolumny maszerujące przebywają dziennie około 15 kilometrów — na czele ich kroczy sam Mahatma Ghandi w otoczeniu najbliższych swych współtowarzyszy, między którymi znajduje się również kobieta. Jest nią Mira Bey, owa Miss Slyd, córka admirała angielskiego, jedna z najwierniejszych wyznawczyń nauki Ghandi'ego, bojowniczka o wolność Indyj. Odgrywa ona w „sztabie" Ghandi'ego bardzo wybitną rolę, a płomienne mowy, które wygłasza do kobiet, powiększają z każdym dniem zastępy szeregów, kroczących z pieśnią i modlitwą ku wolności.

Historja nawrócenia miss Slyd i porzucenia przez nią dotychczasowego, światowego życia, jest niezmiernie charakterystyczna. Młoda angielka, podróżując po Francji przypadkowo otrzymuje do rąk książkę Romain Rolanda o Ghandim, zostaje wstrząśnięta jej treścią i po uzyskaniu pozwolenia od Ghandi'ego, nauczywszy się języka, którym przemawia i naucza Ghandi, przybywa do jego siedziby, by poświęcić całe swe życie nauce prawdy i wyrzeczenia, głoszonej przez Mahatmę.



Wódz ruchu niepodległościowego w Indjach angielskich **Mahatma Ghandi** w gronie swych przyjaciół.

Władze angielskie zaniepokojone są poważne wzrostem podjętej przez Ghandi'ego akcji protestacyjnej i dokonały narazie licznych aresztowań śród rozesłanych agitatorów nie ważąc się jednak dotychczas uwięzić Ghandi'ego. Wybuchające raz poraz w niektórych ośrodkach, jak w Bombayu i Kalkucie krwawe starcia z policją i wojskami angielskiemi, zaostrzyły jeszcze bardziej sytuację, a zapowiedziany w razie dalszego trwania „bezkrwawej wojny" areszt Ghandi'ego, doprowadzi niewątpliwie do skomplikowania i bez tego dramatycznego położenia.

Według ostatnich wiadomości otrzymanych w Indji, pochód Ghandi'ego zbliżył się do terytorjum „wolnego miasta" Baroda, stanowiącego prywatną własność jednego z najbardziej wpływowych maharadżów, który postanowił niedopuścić do przemarszów Ghandi'ego przez te posiadłości i zgromadził kilka wiernych mu pułków kawalerji muzułmańskiej. Jeżeli na rozkaz Ghandi'ego nie zostaje obrana inna marszruta pochodu, dojdzie do krwawej masakry, zgromadzonych pod Barodą tłumów.



Cel demonstracyjnego marszu **Mahatmy Ghandi'ego** na wybrzeże oceanu Indyjskiego po sól morską.

100letnia rocznica urodzin niem. poety i laureata nagrody Nobla



Paweł Heyse,...
sławny nowelista i powieściopisarz, urodził się 15 marca 1830 w Berlinie. W roku 1910 został odznaczony nagrodą Nobla, zmarł 1914, przeżywszy 84 lata.

Zamieniła sport na restaurację



Betty Muthal,
angielska znana kilkakrotna mistrzyni światowa w zawodach tenisowych, syta sławy odłożyła sport na bok i otwarła restaurację, która dzięki popularności nadobnej gospoși rokuje jak najlepsze nadzieje świetnego powodzenia.

Port rzeczny na Renie pod Bazyleą
będący równocześnie granicą pomiędzy 3 państwami
Niemcami — Szwajcarją — Francją.



Specjalną umową rzeczną, zawartą pomiędzy Niemcami, Szwajcarją i Francją zostanie Ren, począwszy od jeziora bodeńskiego usplawniony, zostaną pobudowane zapory wodne, zasilające rzekę w wodę, łożyska pogłębione, brzegi uregulowane, pobudowane śluzy i przystanie. Koszta obliczono na 60 miljonów marek, z czego Szwajcarja ponosi 60 a Niemcy 40 procent. — Na niniejszej rycinie widzimy pierwszą taką przystań w miejscowości Hüningen pod Bazyleą.

Misja chińsk. marynarki
studjuje najnowsze urządzenia floty niemieckiej.



Po lewej: Admirał chiński **Tu-Hai Kuzi**, kierownik chińskiej misji, zwiedzającej porty, arsenały i warsztaty floty niemieckiej. — Po prawej: **Tsiang-Tso-Ping**, chiński poseł w Berlinie.

Nowo zbudowany krążownik niem. „A", oraz olbrzymy pasażerskie „Bremen i Europa" sprawiły na zagranicy nadzwyczajne wrażenie, co się nawet odbiło na londyńskiej konferencji morskiej.

Dyktator Hiszpanji Primo de Riwera na pościeli pośmiertnej.





Jak już donieśliśmy, zmarł w Paryżu na udar serca były dyktator Hiszpanji Primo de Rivera.

Rycina mniejsza obok jest ostatniem zdjęciem fotograficznem, wykonanem w Paryżu na kilka dni przed jego nagłą śmiercią.

Pożar śpichrzów zbożowych w Gdańsku.



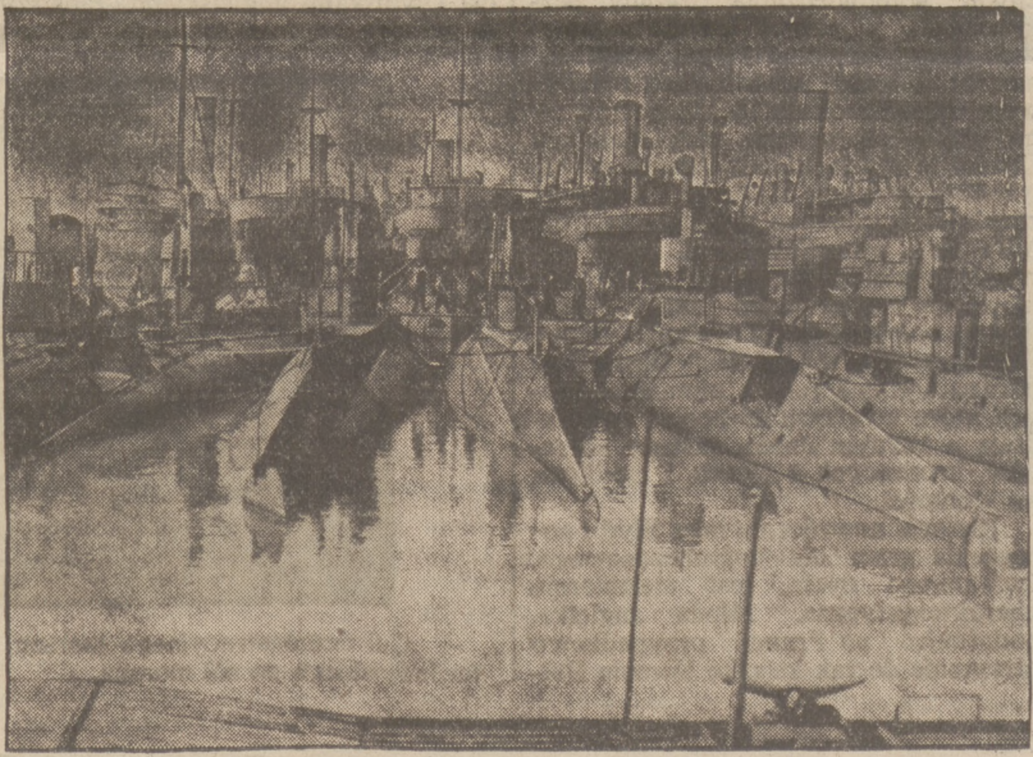
Ogromny pożar strawił doszczętnie olbrzymie 6-cio piętrowe śpichrze zbożowe, położone nad Mołtawą. Żar był tak ogromny, że straż ogniowa nie mogła zbliżyć się do obu palących się gmachów. W gaszeniu pożaru wzięło udział m. in. także 7 statków pożarniczych. Ostatecznie straże pożarne musiały się ograniczyć do ratowania okolicznych budynków. Przy pracy ratunkowej zginął jeden ze strażaków, 50-letni Gustaw Szenkowski, na którego spadła część palącego się dachu. Wskutek pożaru zniszczone zostało około 2 tys. tonn zboża.

Od 1 kwietnia taksówki samolotowe w Berlinie



Towarzystwo komunikacji powietrznej „Lufthansa" zaprowadza z dniem 1 kwietnia z Tempelhofu pod Berlinem przejezdny ruch powietrzny na sposób taksówek samochodowych. Cena jazdy za kilmoetr 1.10 mk.

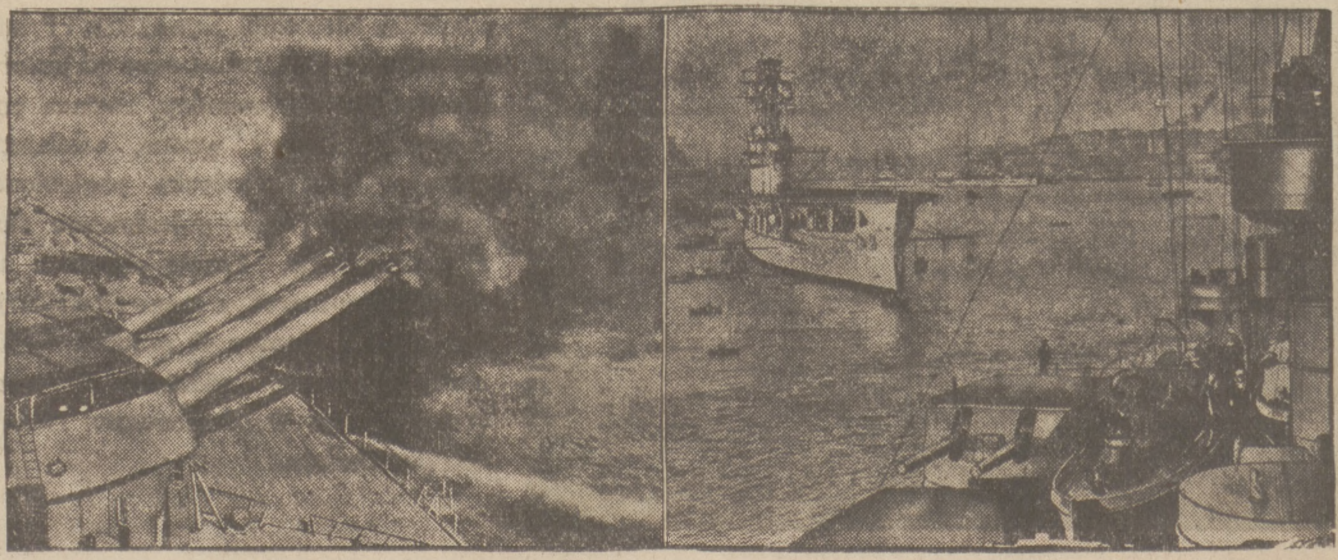
Skazańcy.



Amerykańskie łodzie podwodne, starego typu, a zatem niezdatne do dzisiejszych wymagań nowoczesnej walki morskiej, zostaną zdemontowane i skazane do starego żelaziwa. Zarządzenie to stało się koniecznem ze względu na uchwały londyńskiej konferencji morskiej, przyznającej każdemu mocarstwu w ściśle ograniczonej mierze tonnaż wojennej floty bojowej.

Wielkie ćwiczenia bojowej floty angielsk. na Morzu Śródziemnem.

Flota angielska w sile 100 jednostek bojowych odbywa obecnie wielkie manewry morskie na Morzu Śródziemnem (morzu pomiędzy Europą i Afryką, jabłkiem nieporozumień francusko-włoskich). Jestto równocześnie ze strony Anglji demonstracja swej siły na morzach w chwili, kiedy w Londynie największe potęgi morskie: Anglja, Stany Zjednoczone, Francja, Włochy, Japonja, radzą nad zmniejszeniem zbrojeń morskich.



WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek 25 marca

Uroczystość Zwiastowania NMP.

Św. Kwiryna, męcz.

SŁOW.: LUBOMIRA.

Jutro środa, 26 marca: Św. Kastulusa, męczennika, † 286 r.

Dziś obchodzimy uroczystość **Zwiastowania N. M. P.,** to jest pamiątkę tego dnia, kiedy przedstawił się Najświętszej Pannie Anioł Gabrjel i zwiastował Jej, iż za sprawą Ducha Św. pocznie i porodzi Syna, którego nazwie imieniem Jezus. Marja na to rzekła w pokorze: „Oto ja służebnica Pańska, niechże mi się stanie według słowa twego“. — Święto Zwiastowania N. Marji Panny już w IV wieku obchodzonem było. Czyni o niem wzmiankę Koncyljum Laodyceńskie, i Teodoret pisarz żyjący w V. wieku; a na zachodzie o niem wspomina Koncyljum Toletańskie dziesiąte roku 657 i każe je obchodzić 18 grudnia. Podobnież we Francji i w Rzymie nawet w Adwencie było obchodzonem, lecz w IX wieku przeniesionem zostało na dzień 25 marca.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.37,	o godz. 18.04
Księżyca	„ 4.26,	„ 12.38

Długość dnia 12.27.

Zmiany powietrza: zimno, burzliwe. — Jutro: tak samo. Śnieg albo deszcz.

Słowa uznania dla „Katolika“

Czytelnik z K. (pow. pszczyński), pisze nam:

„Szanownej redakcji „Katolika“ dziękuję serdecznie za pouczające artykuły oraz za liczne dodatki jak „Rolnik“, i „Praca“, „Inwalid“, „Niedziela“ jakoteż za wesołego „Śmieszka“.

„Niemniej dziękuję serdecznie za nawoływanie do zgody, która tak bardzo jest potrzebna w Polsce, a przedewszystkiem na naszym Śląsku.

„Z uznaniem podnieść wypada, iż „Katolik“ nie podwyższył przedpłaty pomimo, że wszystkie inne gazety abonament podwyższyły.

Czytelnik z K.“

*

Powyższy głos z kół czytelników naszych i wszystkie inne, które podaliśmy w ostatnim czasie, dowodzą niezbicie o popularności „Katolika“ i ważnej roli w życiu narodowem i społecznem na Śląsku, jaką spełnia. To też, by „Katolik“ nadal mógł spełniać zadanie swoje, koniecznie musi doznawać poparcia ze strony swych dotychczasowych czytelników przez zjednywanie nowych abonentów.

Obecnie przy zmianie kwartału dokładać należy starań, by „Katolika“ wprowadzić do każdej rodziny katolickiej i polskiej.

Redakcja i Wydawnictwo „Katolika“.

— **Złoty i marka niemiecka.** Po ratyfikacji polsko-niemieckiego układu handlowego, giełda berlińska stale notować będzie kurs waluty polskiej. Dotychczas złoty nie jest oficjalnie notowany na giełdzie berlińskiej. Jednocześnie z wprowadzeniem przez giełdę berlińską notowań złotego, giełda warszawska wprowadzi oficjalne notowania marki.

— **Kwesty publiczne.** Komisarjat rządu w Warszawie zauważył, że niektóre instytucje po uzyskaniu prawa na urządzenie kwesty publicznej w pewnym okresie, korzystają z tego prawa nielojalnie, przedłużając termin trwania kwesty. Takie postępowanie przeczy przepisom o kwestach i pociąga za sobą odpowiedzialność karno-administracyjną. Komisarjat rządu zwrócił się do policji, aby zwracała uwagę na kwestarzy ulicznych. Policja będzie ściślej kontrolowała kwestarzy, żądając od każdego odpisu pozwolenia na kwestę i legitymacji, wydanej przez organizatorów zbiórki. — Byłoby rzeczą wskazaną, aby kontrolę te przeprowadzały wszystkie województwa.

— **Samochody w Polsce.** Podług statystyki, ogłoszonej przez główny urząd statystyczny, na dzień 1 stycznia b. r. było w Polsce 43.319 pojazdów mechanicznych. W tej liczbie było 36.996 samochodów, 5901 motocykli i 422 pojazdy mechaniczne innego rodzaju. Na 1 stycznia 1926 r. było w Polsce 14.618 samochodów, na 1 stycznia 1927 r.— 16.554, na 1 stycznia 1928 roku 21.810, na 1 stycznia 1929 r. — 29.423.

Województwo śląskie.

* **Otwarcie wystawy misyjnej** nastąpiło 20 marca, po referacie misjonarza O. Kowalskiego na temat: „Polska a potrzeba misjonarzy dla krajów misyjnych“. Wystawa zajmuje dużą salę domu związkowego przy katedrze. Na stołach i ścianach umieszczone są obrazy, mapy, fotografje, wykresy, przedmioty kultu pogańskiego, zebrane przez Stowarzyszenie Słowa Bożego z ich misyj. Dają one żywy obraz tych trudów, jakie pokonać muszą misjonarze z pracy misyjnej, trudy wynikające z odmiennego klimatu, odmiennych obyczajów, odmiennego sposobu życia tych, do których idą ze światłem wiary, wiedzy i kultury. Pozatem stoły zasłane darami, zebranymi na misje. Nie brak i literatury misyjnej. Wystawa otwarta jest codziennie do 25 marca od 8—10 i od 3—5. Wstęp na wystawę: 50 groszy dla dorosłych, 10 groszy dla dzieci.

Z Katowickiego.

Katowice. (Zjazd śpiewaczy.) Na zapowiedziany do Katowic na Zielone Świątki zjazd organizacyj śpiewaczych z całej Polski wpłynęło dotychczas już około 8 tysięcy zgłoszeń głównie z Krakowa, Lwowa, Poznania i Torunia. Protektorat nad zjazdem objął biskup śląski ks. dr. Lisiecki i wojewoda Grażyński. Jak już donieśliśmy, w czasie zjazdu nastąpi odsłonięcie pomnika Moniuszki w Katowicach.

— (Odczyt misyjny). Referat na temat „Jak wyzyskać ideę misyjną“ wygłosi ks. proboszcz Szwajnoch, nie jak zapowiedziano na afiszach w poniedziałek 24, lecz w środę 26 marca o godz. 7.30 wieczorem na sali domu związkowego przy katedrze w Katowicach. Odczyt na tak aktualny temat, będący w ścisłym związku z wielkim zjazdem misyjnym i wystawą misyjną, odbywającymi się pod protektoratem J. E. ks. biskupa Lisieckiego, ściągnie niewątpliwie szerokie koła nauczycieli i nauczycielek w tym dniu do Katowic.

— (Z kroniki policyjnej). Pod koniec minionego tygodnia dokonano włamania do szkoły wydziałowej w Katowicach. Włamywacze skradli 5 skrzypiec. Na jednym instrumencie znajduje się napis: „Georg Krywalski Cieszyn“. — Na targowisku w Katowicach skradziono torebkę ręczną na szkodę handlarki Br. Pawliczek. Torebka zawierała 100 zł.

Siemianowice w Katowick. (Protest górników). Pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się zebranie załogi kopalni „Ficuna“ przy hucie Laury. Górnicy uchwalili protest przeciwko zbyt licznym świętówkom. W miesiącu bieżącym liczba świętówek wynosi 9. Załoga żąda od radców załogowych, aby poczynili kroki, celem przyznania górnikom dodatku za krótką pracę, jeśli zarząd kopalni zarządzi dwie świętówki w tygodniu.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (Samobójstwo). Zamieszkały w Świętochłowicach przy ulicy Bytomskiej 35 niejaki Edmund Krypczyk, lat 27, odebrał sobie życie przez powieszenie. Zwłoki odstawiono do szpitala przy hucie „Falwy“. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Nowe karty cyrkulacyjne). Zwracamy uwagę, że wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 dla osób z literami C—D przyjmuje się do 31 marca roku bieżącego. Do każdego wniosku załączyć należy 3 fotografje. Opłata wynosi 2 złote.

— (Rejestracja). Wybory do sejmu śląskiego odbędą się 11 maja. Magistrat miasta Pszczyny rozpoczął rejestrację czyli spis osób celem sporządzenia list wyborczych. Tym razem jednakże magistrat nie będzie rozsyłał list mieszkaniowych, lecz do każdego osobnego mieszkania przybędzie urzędnik, który skontroluje listy, sporządzone do ostatnich wyborów komunalnych. Zwraca się uwagę, że każda osoba zostanie zapisana, która od 12 marca roku bieżącego mieszka w obrębie województwa śląskiego i w dniu tym ukończyła lat 21. Służące i kwaterników należy zapisać poza członkami rodziny. Osoby wojskowe prawa wyborczego nie posiadają, przeto nie zostaną zarejestrowani. Osoby, które przejściowo są nieobecne, a posiadają prawo wyborcze, winny być zapisane do list wyborczych.

Imielin w Pszczyńskiem. (Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej). Przypominamy, że dnia 1 kwietnia, roku bieżącego o godzinie 3.49 rano wyjeżdża pielgrzymka z Imielina i okolic do Kalwarji Zebrzydowskiej na odpust Wielkiego Piątku. Zgłoszenia przyjmuje Walenty Palka, Imielin, ulica Kościuszki 13, do dnia 9 kwietnia. Koszta podróży z Imielina do Kalwarji i z powrotem wynoszą 7,60 zł. Kolejarze jak zwykle po inne lata.

Z Rybnickiego.

Rybnik. W sprawie list mieszkaniowych). Magistrat miasta Rybnika przypomina, że przed kilku dniami rozdane listy mieszkaniowe powinny po należytem wypełnieniu natychmiast być oddane w nowym ratuszu, pokój 24, lub osobom, które je doręczały. Osoby, którym formularzy nie doręczono, winny zgłosić się w magistracie pokój 24 po wzór.

— (Wybory komunalne). Gminy Boguszowice, Chwałowice, Leszczyny, Świerklany i Wilchwa w powiecie rybnickim, wybierają w dniu maja swe zastępstwa gminne. Do 30 marca wyłożone są w tych wsiach listy wyborcze. Ogłoszenie złożonych list z nazwiskami kandydatów nastąpi 26 kwietnia. W dniu 30 marca odbędą się wybory komunalne w 5 gminach powiatu rybnickiego.

Obszary w Rybnickiem. (Przesilenie w górnictwie). Kopalnia „Emy“ zarządziła w tym miesiącu 4 świętówki. W dniu 1 kwietnia zostanie wydalonych z pracy 400 robotników, a w dniu 19 marca wręczono wypowiedzenie pracy 100 górnikom. Wytwórnia brykietów ma być unieruchomiona wskutek braku zamówień.

Lyski w Rybnickiem. (Pożar). Przed kilku dniami wybuchł pożar w domu gospodarza Jana Owczary. Ogień zniszczył dach domu. Szkoda wynosi tysiąc 500 złotych.

Wilcza Dolna w Rybnickiem. (Uroczystość w dniu 19 marca.) Imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego miały w tym roku w Wilczy bardzo uroczysty przebieg. Rano o godzinie 9.30 zebrała się młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem, związki i obywatelstwo przed restauracją pana Wiosny, skąd z orkiestrą Związku Strzeleckiego ruszył pochód do kościoła. W. ks. administrator Walenta odprawił uroczyste nabożeństwo na intencję dostojnego Solenizanta, następnie wygłosił przepiękne kazanie. — Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ ruszył pochód z powrotem na miejsce zbiórki, gdzie nastąpiło rozwiązanie. Wieczorem o godz. 19 odbyła się uroczysta akademja i koncert orkiestry strzeleckiej. Niezależnie od tego w obu szkołach odbyła się uroczystość dla młodzieży.

Połomia w Rybnickiem. (Niesłychany wypadek). W ubiegłym tygodniu wydarzył się tu niezwykły wypadek. Gdy dzieci wracały ze szkoły do domu, rozpoczęły sprzeczkę. Spór skończył się bijatyką. Uczeń szkolny Edmund Szotek, lat 7, został kopnięty w brzuch, wskutek czego niebawem zmarł.

Czerwionka w Rybnickiem. (Usiłowane samobójstwo). Walter Koziołek z Czerwionki, lat 27, usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie. Domownicy spostrzegli wisielca, przecięli pętlicę, następnie przywołali lekarza, który zarządził sztuczne oddychanie. Po pewnym czasie Koziołek odzyskał przytomność umysłu. Na zarządzenie lekarza odstawiono go do szpitala w Orzeszu.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Połączenie tramwajowe ze Śląskiem.) W swoim czasie mówiono i pisano dużo w gazetach o połączeniu tramwajowem Zagłębia Dąbrowskiego ze śląskim obwodem przemysłowym. Obecnie donoszą, że narazie nic wiadomo, kiedy nastąpi rozpoczęcie budowy linji tramwajowej z Zagłębia przez Czeladź i Siemianowice do Katowic. Projekt jest już zatwierdzony przez ministerstwo, lecz jego wykonanie zależy od kapitału, potrzebnego przedewszystkiem na zasypanie „zwalisk“ między Czeladzią a Siemianowicami.

Warszawa. (Wilki przeciw dozorcy). Pod koniec minionego tygodnia w warszawskim zwierzyńcu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. — Do klatki z wilkami wszedł dozorca Jan Piljan, który chciał przegonić zwierzęta do drugiej klatki, celem zrobienia porządku. Nagle wilk „Feluś“ rzucił się na dozorcę i wbił mu kły w prawe ramię. Dozorca mimo rozpaczliwych wysiłków nie mógł uwolnić się od rozwścieczonego zwierzęcia. Na krzyk ofiary przybiegł inny dozorca. Wilka rzuciły się i na niego.

Na odgłos walki nadbiegł dyrektor ogrodu dyr. Żabiński i służba. Wilków w żaden sposób nie można było oderwać od obu ofiar, wobec czego dyr. Żabiński i dozorcy dobyli rewolwerów i zmuszeni byli zastrzelić „Felusia“. Dozorca Piljan miał ramię zupełnie poszarpane.

Z dalszych stron.

Moskwa. (Zapowiedzi bolszewików na 1 maja). W Moskwie i w wielu innych miastach Rosji sowieckiej odbyły się, zorganizowane przez związki zawodowe sowieckie zgromadzenia, na których występowali przedstawiciele komunistów z innych krajów. Tak więc brali w tych zgromadzeniach udział obok komunistów niemieckich, francuskich i angielskich również komuniści polscy, którzy zapowiadali na dzień 1 maja burzliwe demonstracje i zamieszki. Według ich słów, dzień ten ma być dniem przełomowym dla komunistów całego świata. Stwierdzili oni również, iż akcję propagandową w związku z dniem 1 maja już podjęto. — Nie ulega wątpliwości, że zamiary komunistów spełzną na niczem, jak próba wywołania rewolucji w Europie w dniu 6 marca bieżącego roku.

Sprawy towarzystw.

Pawłów w Katowickiem. W czwartek, dnia 27 marca odbędzie się zebranie Związku inwalidów górniczo-hutniczych w lokalu p. Lesza przy ulicy Głównej o godzinie 3 po południu. Ważne sprawy!

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Ochronka w „Katoliku“ w **Bytomiu** urządza w czwartek, dnia 27-go marca br. o godzinie 5 po południu z okazji zakończenia roku szkolnego wieczorek rodzicielski, na który się składają: przemówienie, pieśni, dialogi, korowody i t. d.

Z Strzeleckiego.

W wapiennikach Madlunga w **Gogolinie** wywróciła się koleba i przygniótła robotnika Gründlera, który poniósł śmierć na miejscu.

*

W tych dniach wieczorem spaliła się doszczętnie stodoła oberżysty Mięgo w **Żandowicach**. Ogień zniszczył również maszyny rolnicze. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

Z Raciborskiego.

W hotelu „Deutsches Haus“ w **Raciborzu** odbyło się walne zebranie Związku gmin wiejskich powiatu raciborskiego, na którem proponowano i wybrano na prezesa sołtysa Kretka z Krzanowic, a na wiceprezesa sołtysa i posła do górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego Arkadjusza Bożka z Markowic. W wyniku głosow. p. Bożek otrzymał 22 głosy, a kontrkandydat Niemiec 21 głosów. Dwudziestudwu sołtysów powiatu raciborskiego oświadczyło mimo zapalczywej agitacji szowinistów niemieckich swe zaufanie Polakowi. Jestto niezbitym dowodem, iż podnosi się poczucie polskości w Raciborskiem!

PROGRAM RADJOWY.

Wtorek, 25 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 W. Włosik: „Ogrodnik śląski“. — 17.45 Koncert popularny z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska. Gustawa Morcinka: „Serce za tamą“. — 19.20 Komunikaty harcerskie. — 19.25 Inż. Stanisław Nitsch: „Ze świata — Odkrycia, zdarzenia, ludzie“. — 19.50 Transmisja z Poznania — „Jaskółka“, opera Puccini'ego. Po operze komunikat meteorologiczny i P. A. T.

Warszawa, fala 1.395.3: 12.05 Radjowy poranek szkolny. — 13.10 i 14.40 Komunikaty. — 15.20 i 15.45 Odczyty. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Koncert popularny. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Giełda rolnicza. — 19.25 Odczyt prawniczy. — 19.50 Transmisja opery z Poznania. Następnie komunikaty oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Kraków, fala 314.1: 12.05 Radjowy poranek szkolny z Warszawy. — 13.10—15.20 Transmisje z Warszawy. — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Koncert z Warszawy. — 19.50 Transmisja z opery Poznańskiej. Następnie komunikaty.

Poznań, fala 336.3: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty. — 17.05 Piosnki narodowe. — 17.45 Koncert popularny z Warszawy. — 19.15 Płyty gramofonowe. — 19.50 Transmisja z Teatru Polskiego w Poznaniu „Jaskółka“, opera Pucciniego. — 22.45 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325; **Gliwice**, fala 253: 16.30 Koncert kompozytorski. — 19.05 Nowa muzyka operowa. — 20.40 Koncert symfoniczny. — 21.30 „Młody świat“. — Następnie płyty gramofonowe.

Berlin, fala 475.4: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Koncert z Królewca. — 19.00 Imitacje i parudje. — 20.00 Z archiwum opery berlińskiej. — 21.20 Wydarzenia społeczne. Następnie płyty gramofonowe.

Wiedeń, fala 519.9: 15.00 Nadawanie obrazów. — 15.30 Koncert orkiestry. — 20.00 Wesoły repertuar. — 20.45 Opera komiczna Adama „Lalka norymberska“. — Następnie muzyka operowa.

Środa 26 marca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Audycja z Krakowa dla najmłodszych p. t. „Mruczek winowajca“. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Odczyt: „Bohaterowie Żeromskiego w walkach o niepodległość narodu“. — 17.45 Serenady i romanse w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Odczyt z współczesnej twórczości literackiej Śląska. — 19.20 Odczyt: „O radzie i powstającym w Polsce Instytucie Radowym im. Marji Curie-Skłodowskiej“. — 19.45 Komunikaty sportowe. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty wojewódzkiej komisji turystycznej. — 20.05 Odczyt: „O śląskich obraźnikach i obrazach ludowych na płótnie malowanych“. — 20.30 Koncert kompozytorski dr-a Marjana Cyrus Soblewskiego. — 21.05 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.20 Dalszy ciąg koncertu kompozytorskiego. — 22.10 Felieton z Warszawy. — 22.25 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Rozkład lotów

ważny od dnia 1. III. 1930 r.

—o—

Odloty z Katowic:

Godz. 11.00 do Krakowa,
„ 11.15 „ Wiednia,
„ 13.00 „ Krakowa,
„ 13.15 „ Warszawy.

We wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic:

Godz. 10.30 z Warszawy,
„ 10.45 z Krakowa,
„ 12.30 z Wiednia,
„ 12.45 z Krakowa.

We wtorki, czwartki i soboty lot z Wiednia przez Brno.

Odjazd samochodu z miasta:

10.40 dla pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna,
12.40 dla pasażerów do Krakowa i Warszawy.

—o—

Odjazd autobusu z przed dworca głównego.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na II. kwartał 1930 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub **Górnoślązak** lub **Goniec Śląski**	**Katowice**	**II. kwartał 1930**	9.00	1.08	10.08

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub **Górnoślązak** lub **Goniec Śląski**	**Katowice**	miesiąc kwiecień 1930 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia